Rocznik IV. Kraków, dnia 25 stycznia 1889 r. Nr. I.

GAZETA MŁYNARSKA.

CZASOPISMO

poświęcone interesom młynarstwa i handlowi zbożowemu.

Wychodzi raz na miesiąc.

Ogłoszenia oblicza się najtaniej | REDAKCYA I ADMINISTRACYA W KRAKOWIE ulica Grodzka — Nr. 59. | Rękopisów nie zwraca się.

Cena pojedynczego egzemplarza 20 centów.

Od wydawnictwa.

Targi zbożowe z początkiem r. 1889.

Z końcem roku ubiegłego i z początkiem bieżącego roku na światowym targu pszenicy był stan spokojny niechwiejny. Przeważna ilość sprawozdań odpowiada kilkakrotnie na tem miejscu ogłoszonym poglądom. Wielki deficyt zbiorów jest niezawodny i będzie musiał być pokryty. Od rozpoczęcia nowej kampanii do końca grudnia z. r., t. j. w przeciągu czasu około pięciu miesięcy złożyły się na to w milionach hektolitrów.

	1888	1887	1886
Atlantyckie porty	8.080	15.840	15.340
Sprzymierzone porty	5.500	2.930	4.975
Indye	3.730	1.760	5.365
Rosya	15.230	15.370	7.690
Austro-Węgry	4.350	2.320	2.180
Razem	35.880	38.220	35.550

Z tego wynika, że dowóz w bieżącej kampanii o jakie $2^1/_2$ miliona hektolitrów był mniejszy aniżeli w 1887 i prawie zupełnie równy jest dowozowi z roku 1888. Dotychczas jeszcze wcale nie zaprzeczono rzeczywistej wydajności zbiorów z roku 1888 i dlatego musimy przyjąć za pewne, że do pokrycia koniecznej potrzeby ogółem z jakie 124 milionów hektolitrów będzie niezbędnych, które się rozdzielają na jakie siedm miesięcy. Z tego oczywiście nie należy wnioskować, że obecnie musi jeszcze przybyć do Europy 88 milionów hektolitrów, gdyż się pokazało, że dawniejsze zapasy znacznie więcej wynosiły, aniżeli przypuszczono z początkiem nowej kampanii — w każdym jednak razie nie będzie można zrzec się w zupełności dowozu amerykańskiego z portów atlantyckich i dlatego wcale nie ma racyi przedstawić upadek spekulacyi amerykańskiej jako postrach dla handlu europejskiego. Oczywiście, że to ogromna jest różnica odnośnie do tworzenia się ceny zboża, czy Europa z pożądaniem udać się musi do Ameryki, czy też przeciwnie Ameryka z własnej inicyatywy chce zaspokoić potrzeby Europy, tyle jednak zdaje się być pewnem, że towar zamorski w każdym razie na targu światowym może wywołać silny wpływ na cenę zboża.

Niedobór jest i nie da się zaspokoić dysputami. Na głównych targach uzyskały ceny w ostatnich tygodniach zupełnie pożądane wysokości, jak to niżej uwidocznione w tabeli. Notowano w workach i tonach, obliczone według kursów zmiennych w odnośnych dniach:

	Berlin kwiec. maj 1889	Wiedeń wiosna 1889	Paryż marz. czerw. 1889
dnia 3. listopada 1888	210	149	228
„ 17. „ „	204·5	144·1	226·1
„ 1. grudnia „	202·2	141·8	222·3
„ 15. „ „	203·7	138·7	220·3
„ 29. „ „	202·3	136·6	217·3
„ 5. stycznia 1889	201	138·3	210·6
	Amsterdam marzec 1889	**Londyn lipiec 1889**	**Nowy-York maj 1889**
dnia 3. listopada 1888	167	189	186
„ 17. „ „	165	186·2	182·8
„ 1. grudnia „	150·6	188·4	175·0
„ 15. „ „	151	184·5	173·8
„ 29. „ „	148·9	182·3	166·1
„ 5. stycznia 1889	149·1	183·4	166·8

Według tego więc Berlin jest jedynem miejcem, które ma notować obniżkę, jakkolwiek pierwszy dzień targowy nowego roku przyniósł znaczne podwyższenie z powodu silnych mrozów. Powód ten zdziałał tylko przemijająco. Część spekulacyi miejscowej według «Berlińskiej Gazety Piekarskiej» wyraża swoje zdanie, że ceny berlińskie w stosunku do innych cen na targach światowych przez zbyt wielkie angażowanie zwyżki zanadto były wygórowane, a to zdanie zdaje się być utwierdzone przez zyskowne kupna gotowego towaru we wschodnich prowincyach.

Pominąwszy tedy tę okoliczność, że aż do wyników swych przedsiębiorstw jeszcze trzy miesiące upłynąć muszą, donoszą już teraz, że n. p. w Szląsku zakupna i naładowanie obecnie już się uczuwać dają z powodu rażącego braku rzeczywistego towaru i dlatego nie jest rzeczą niemożliwą, że w późniejszym czasie towar tą samą drogą wróci tam, skąd przyszedł.

Z powodu ograniczeń cłowych i tak są znaczne przyczyny zatrzymania towarów w kraju — wszak stosunki zbiorów wymagają oprócz tego jeszcze dowozu; gdzie się zat[illegible] towar w kraju znajduje, dla ogólnego stosunku interesów zupełnie obojętną to jest rzeczą, — na targu berlińskim będzie się o to rozchodziło, czy rzeczywistość ułatwi lub utrudni podział zbliżających się wysyłek i według tego zastosuje się także spekulacya.

W każdym razie towar będzie użyty a przytem ważną rzeczą jest, czy odstawa objawi się według nowych warunków umowy, czy też nie. Tyle jednak zdaje się być pewnem, że bardzo znaczna część krajowych zbiorów, względnie zakupionych towarów z trudnością zaspokoją nowe obliczalne potrzeby.

Angielski „Ring“ na mąkę.

Wolna konkurencya doprowadziła w większej części gałęzi przemysłu do hyperprodukcyi. Ta hyperprodukcya nieraz taki wpływ niekorzystny wywiera na ceny produktów, że czasem nawet dochód nie pokrywa wydatków produkcyi.

Celem usunięcia takiego wpływu na ceny, więcej jeszcze dla uzyskania wyższych cen, azatem dla osiągnięcia znaczniejszych zysków, przyszli praktyczni i doświadczeni w takich razach Amerykanie na pomysł, aby producentów lub kupców, handlujących jednym i tym samym produktem lub wyrobem w tym celu zespolić, ażeby za wspólnie złączony kapitał zakupiono pewien rodzaj produktu lub wyrobu, znajdujący się w handlu a następnie, żeby ceny podwyższono wedle okoliczności.

Stowarzyszenie zawiązane w takim celu, nazwano «Ring» (targiem); w ten sposób więc istnieją rozmaite stowarzyszenia, zajmujące się skupywaniem nafty, pszenicy, wełny, lnu i konopi i t. d.

Zachęceni powodzeniem Amerykanów, objawili życzenie także właściciele większej ilości angielskich młynów, aby w ten sposób osiągnąć wyższe ceny i zawiązać w tym celu stowarzyszenie. Szczególnie w niektórych hrabstwach, nie bardzo przystępnych dla zagranicznej konkurencyi, projekt ten zdaje się mieć wielkie szanse do urzeczywistnienia.

Zdawało się wprawdzie, iż to nie jest możliwem do przeprowadzenia, ale mimo bardzo wielu wątpliwości, jakie z różnych stron wyrażono o możliwości przeprowadzenia tego

projektu, przecież już jest bliskim urzeczywistnienia, aby ustanowić syndykat między młynami w hrabstwach *York, Durham i Northumberland* celem uzyskania wyższych cen mąki.

Plan, który zamierzają przeprowadzić jest według sprawozdania c. k. jeneralnego konsula w Liwerpolu następujący:

Młyny w nadmienionych hrabstwach leżą przeważnie nad rzekami Tees, Tyne i Humber. Każdy z nich przydzielony zostaje do pewnego okręgu, w którym to okręgu wyłącznie sprzedawać mu wolno swój produkt, przezco wykluczoną zostaje wzajemna konkurencya a oprócz tego odpadają także znaczne koszta transportu koleją; następnie uwalniają pośredników, których obecnie używają właściciele młynów do zawierania interesów z konsumentami, a temsamem oszczędzają sobie prowizye i koszta podróży; właściciele młynów także nadal nie będą już więcej kupowali pszenicy jak dotychczas, lecz od Syndykatu, jak się zarząd zwać będzie, na miejscu pierwotnem lub u samego dzierżawcy angielskiego i bez interwencyi handlarzy zboża, z powodu czego młynarz oczywiście taniej nabędzie pszenicy.

Konsumcya mąki w pomienionych trzech hrabstwach ma wynosić rocznie półtora do dwóch milionów worków, a skoro wzmiankowane powyżej oszczędności mają na worku mąki wynosić przeciętnie 2 sh., przeto Syndykat uzyskałby rocznie 170.000 do 190.000 fnt. szterl. czyli dywidendę 10 procent.

Zarząd Syndykatu będzie się składał z 12 dyrektorów, z których 8 musi być właścicielami młynów.

Trzecia część kapitału ma pozostać przez przeciąg roku w rękach właścicieli młynów, należących do stowarzyszenia.

O cenach wartości wszystkich młynów, jakoteż wszelkie przygotowania do rychłego zawiązania Syndykatu podobno już ukończono.

Obcej mąki bardzo mało używają w wymienionych hrabstwach; gdyby się jednak zjawiła na tamtejszych targach, natenczasby ceny mąki angielskiej do tego stopnia obniżono, że obca nie mogłaby być sprzedaną.

Pośrednicy, handlarze zboża i dzierżawcy, z których mianowicie ostatni w przyszłości dla pozbycia swoich produktów będą mieli tylko jedynego odbiorcę t. j. wzmiankowany Syndykat, do warunków którego będą się musieli poniekąd stosować, oczywiście z tego zamiaru nie bardzo są zadowoleni.

Niektóre podobne Syndykaty, powstałe z powodu bardzo skromnych wyników odnośnych fabrykatów ostatnimi czasy tak szczęśliwie prowadziły interesa, że wcale niema się czemu dziwić, jeżeli liczba tychże szybko się wzmaga.

Sprawy rolnicze w Sejmie galicyjskim.

Sejm krajowy Galicyi w ostatnim swoim peryodzie, odbytym w ciągu stycznia 1888 r. poruszył wiele spraw ważnych dotyczących się rolnictwa i gospodarstwa wiejskiego w Galicyi. I tak na posiedzeniu dnia 16 stycznia b. r. sprawozdawca Wydziału krajowego p. Wereszczyński wystąpił z wnioskiem Wydziału krajowego o urządzenie w szkole politechnicznej we Lwowie stacyi doświadczalnej mechaniczno-technologicznej. Wniosek ten odesłano do komisyi przemysłowej.

Następnie uzasadnia p. Lange wnioski, dotyczące ulepszeń w organizacyi krajowych niższych szkół rolniczych w Jagielnicy, Horodence i Kobiernicach. Wnioskodawca, uzasadniając swój wniosek, mniemał, że istniejące szkoły są na błędnej drodze i nie mogą służyć za wzór projektowanym w różnych okolicach niższym szkołom rolniczym, przeznaczonym dla młodzieży włościańskiej, która traci w nich resztę chłopskiego rozumu, jaką przyniosła z domu. Stosownie do żądania wnioskodawcy odesłano sprawę do komisyi gospodarstwa krajowego.

Z kolei przystąpiono do sprawozdania komisyi gospodarstwa krajowego o wniosku p. Mycielskiego w przedmiocie ustanowienia oddziału rolniczego przy uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, lub co najmniej zaprowadzenia przy wydziale filozoficznym tegoż uniwersytetu kilka katedr dla wyższych szkół rolniczych. (Sprawozdawca p. Gross.) Na wniosek komisyi uchwalono wezwanie do rządu, aby przy uniwersytecie w Krakowie — względnie przy wydziale filozoficznym tegoż uniwersytetu, otworzył oddział rolniczy w myśl projektu opracowanego przez subkomitet krakowskiego Towarzystwa rolniczego.

Będzie to dla kraju i dla Krakowa sprawa wielkiej wagi zaprowadzenie Wydziału rolniczego przy Uniwersytecie Jagiellońskim; wstrzyma bowiem młodzież naszą od szukania teoretycznej nauki rolnictwa zagranicą w zakładach niemieckich, uzupełni starą jagiellońską szkołę w kierunku zgodnym z wymaganiami naszego kraju i z naturą naszego społeczeństwa, które było odwiecznie, jest i jeszcze długo pozostanie przeważnie rolniczem.

Domy składowe na zboże i spirytus we Lwowie i Krakowie.

Ważna uchwała Sejmu, powzięta na posiedzeniu z dnia 16 października z. r., o domach składowych na zboże i spirytus we Lwowie i Krakowie, uzyskała Najwyższe zatwierdzenie.

Przypominamy treść tej uchwały:

1) Sejm, uchylając uchwałę swoją z d. 20 stycznia 1888 r. o domach składowych na zboże i spirytus w Krakowie i Lwowie, postanowił:

a) przyjąć na kraj wszelkie zobowiązania potrzebne do uzyskania koncesyi na wolne składy według rozporządzenia ministeryalnego z 1866 r., a w szczególności także gwarancyę tak wobec stron składających towary, jak wobec zarządu państwa i skarbu państwowego;

b) otworzyć Wydziałowi krajowemu na założenie wolnych składów na zboże i spirytus w Krakowie i Lwowie kredyt do wysokości 400.000 złr. na r. 1888;

c) polecić Wydziałowi krajowemu, ażeby na pokrycie powyższego kredytu zaciągnął na rzecz kraju pożyczkę w Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie w kwocie 400.000 złr. na $4\frac{1}{2}\%$ z obowiązkiem spłacenia tej pożyczki w ciągu lat 25 począwszy od 1 stycznia 1889 r. w ratach półrocznych, albo na żądanie Towarzystwa po upływie trzech pierwszych lat stosunku pożyczkowego za jednorocznem wypowiedzeniem;

d) polecić Wydziałowi krajowemu, ażeby na podstawie postanowień powyżej wymienionych, postarał się jak najspiesznej o koncesyę dla kraju na wolne składy na zboże i spirytus w Krakowie i Lwowie tak, aby przedsiębiorstwa te mogły rozpocząć czynność swą z początkiem r. 1889;

e) upoważnić Wydział krajowy na wypadek wejścia w życie ustawy o domach składowych, do postarania się dla kraju o koncesyę na też same wolne składy na podstawie wspomnianej ustawy.

2) Sejm upoważnia Wydział krajowy do zarządu krajowego wolnego składu w Krakowie przez pełnomocnika.

3) Sejm upoważnia Wydział krajowy do zrzeczenia się koncesyi uzyskanej dla kraju na wolny skład we Lwowie, do ustąpienia gminie miasta Lwowa na własność gruntu wraz z budynkami i urządzeniem, przysposobionego na powyższy skład za zwrotem wydatków poniesionych przez fundusz krajowy na to przysposobienie, tudzież do udzielenia tejże gminie na założenie wolnego składu we Lwowie pożyczki do wysokości 200.000 złr. pod warunkami, jakie Wydział krajowy uzna za stosowne i jeżeli gmina zobowiąże się postarać o koncesyę na taki skład, dopełnić wszelkich zobowiązań z tej koncesyi wynikających i utrzymywać stale skład pod kontrolą Wydziału krajowego.

4) Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby na właściwej drodze postarał się u zarządów kolei żelaznych o uzyskanie prawa reekspedycyi dla krajowych wolnych składów.

5) Wzywa się rząd, aby w drodze ustawodawczej wyjednał prawo reekspedycyi na kolejach żelaznych dla domów składowych publicznych.

Najwyższe zatwierdzenie powyższej uchwały sejmowej nosi datę 7 b. m.

SPRAWOZDANIE

z obrad Komitetu Towarz. roln. krak. odbytych dnia 29 grudnia 1888 roku.

1) Na zapytanie Komitetu Towarzystwa gosp. galicyjskiego, czy ankieta gorzelniana, wybrana przez oba Towarzystwa, ma być uważana za istniejącą nadal, a w razie przeciwnym komu poruczoną być powinna opieka nad przemysłem gorzelnictwa rolniczego, postanowiono odpowiedzieć, iż istnienie ankiety powyższej ustało wraz z zakończeniem zadania, dla którego wybraną została, opiekę zaś nad gorzelnictwem krajowem powinnoby objąć projektowane we Lwowie Towarzystwo właścicieli gorzeln.

2) W sprawie petycyi Towarz. roln. okręg. wielickiego, dążącej do zmiany ustawy o ochronie własności polnej, oświadczono, iż petycya podobna wniesioną już była do Sejmu, który polecił zbadanie tej sprawy Wydziałowi krajowemu, uchwalono zatem poruczyć członkowi Komitetu posłowi Wrotnowskiemu poparcie jej u odnośnego szefa departamentu.

3) Gdy na odezwę Komitetu, żądającą zgłaszania się o odczyty wędrowne o rybactwie, nie otrzymano dostatecznych odpowiedzi od Towarzystw okręgowych, postanowiono, by subwencya przeznaczona na cel powyższy w kwocie 300 złr., podzieloną została na 3 części, przeznaczając po 100 złr. na od-

czyty o rybołowstwie w Wadowicach, pszczelnicze w Wieliczce i weterynaryjne w Bochni.

4) Z sześciu kandydatów zgłaszających się o posadę inspektora obór zarodowych, dano pierwszeństwo p. Feliksowi Sandozowi, wskutek czego rozpoczyna on urzędowanie swoje z dniem 1 stycznia 1889 r.

5) Wskutek podań Towarzystw rol. okręg. brzeskiego i sandeckiego o subwencyą dodatkową na cele hodowlane, postanowiono wezwać wszystkie inne Towarzystwa rol. okręgowe o spieszne nadesłanie wykazów koniecznych potrzeb w tym kierunku, by przedłożyć je wspólnie Ministerstwu rolnictwa.

6) Otrzymawszy sprawozdanie prof. Dra Walentowicza, iż krowa należąca do obory zarodowej w Morawicy, stała się niezdatną do dalszej hodowli, postanowiono upoważnić p. Szybalskiego do sprzedania jej rzeźnikowi.

7) W sprawie ustawodawstwa służbowego wniosło Towarzystwo roln. okręg. petycyę do Komitetu, by udać się do Wydziału krajowego o rozesłanie przygotowanego już projektu wszystkim Towarzystwom roln. okręgowym dla poczynienia odnośnych uwag i o wzięcie takowych pod rozwagę. Gdy projekt powyższy prawdopodobnie nie przyjdzie jeszcze pod obrady Sejmu w czasie krótkiej styczniowej sesyi jego, uchwalono, by życzenia powyższe przesłać Wydziałowi krajowemu.

8) Sprawozdanie referenta statystyki rolniczej przyjęto do wiadomości zatwierdzającej.

9) Na żądanie ministerstwa podano wagę minimalną, jakiej należałoby wymagać przy dostawie produktów dla armii, a mianowicie wagę hektolitra żyta na 68, owsa na 40 kg.

10) Zawiadomienie otrzymane od prof. Janczewskiego i zastępców delegatów o cofnięciu rezygnacyi z kuratoryi szkoły rolniczej w Czernichowie przyjęto do wiadomości z zadowoleniem i postanowiono zawiadomić o tem Wydział krajowy.

11) Ponieważ projekt ustawy o domach składowych rozdanym już został członkom Rady państwa, odrębne zaś stosunki kraju naszego wymagać mogą pewnych w nim zmian, postanowiono zatem porozumieć się jak najrychlej z Komitetem Towarzystwa gospod. galicyjskieho celem zwołania ankiety dla zbadania projektu powyższego. Z Komitetu Towarzystwa roln. krakowskiego mianowano do ankiety tej pp.: wiceprezesa Władysława Struszkiewicza, hr. Scipiona i Adama Jędrzejowicza.

12) Przyjęto do wiadomości sprawozdanie komisyi lekarskiej, polecającej nabiał z Gnojnika i ze Śledziejowic.

13) Uchwalono, by Zgromadzenie ogólne Towarzystwa roln. krakowskiego odbyło się z końcem miesiąca maja 1889 r. przed lub zaraz po Zgromadzeniu Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, i ażeby wezwać Towarzystwa roln. okręgowe o rychłe nadesłanie sprawozdań z ich czynności, a to według formularza uchwalonego w roku ubiegłym.

14) Żądania o subwencyę którejkolwiek gałęzi gospodarczej, mają nadesłać Towarzystwa roln. okręg. najpóźniej do końca miesiąca utego 1889 roku.

ROZMAITOŚCI.

* **Ogólna rolniczo-leśnicza wystawa w roku 1890 w Wiedniu.** Dnia 6 grudnia z. r. odbyło się bardzo liczne nadzwyczajne Zgromadzenie Towarzystwa rolniczego wiedeńskiego, na którem jednogłośnie uchwalono urządzić w 1890 r. w Wiedniu wystawę rolniczo-leśniczą. Wniosek postawiony był w imieniu Wydziału Towarzystwa przez barona Villa-Secca. Wystawa ma być urządzona w Praterze. Wybrano na prezydenta wystawy księcia Colloredo-Mansfeld, na wiceprezydentów hr. Franciszka Falkenhayna i hr. Krystyna Kinskyego. Na premie preliminowano już 20.000 złr.

* **Wystawa nasion.** Komitet c. k. Towarzystwa gospodarczego galicyjskiego podaje niniejszém do wiadomości, iż walne zebranie Rady ogólnej tegoż Towarzystwa odbędzie się dnia 26 lutego 1889 r. i w dniach następnych, że zatem zapowiedziana okólnikiem z dnia 14 stycznia b. r. l. 63, wystawa nasion odbędzie się nie od 3 do 5 marca, ale od 25 do 28 lutego, w czasie wspomnianego zebrania.

Termin nadesłania nasion najdalej do 22 lutego b. r.

* **C. k. koleje państwowe.** Z polecenia c. k. jeneralnej Dyrekcyi austryackich kolei państwowych ustanowionym został w lipcu z. r. przy c. k. Dyrekcyi ruchu w Krakowie samoistny referat dla spraw transportowych i handlowych.

W zakres tego biura wchodzą sprawy przewozu osób i towarów, sprawy reklamacyjne, czynna kontrola komercyalna i kontrola kas i w ogólności wszelkie sprawy handlowe i taryfowe.

Jednem z najważniejszych zadań biura tego jest także utrzymanie kontraktu z interesami w sprawach handlowych, jakoteż branie pod rozwagę życzeń i podań o zniżki i opusty taryfowe wszelkiego rodzaju, celem załatwienia sprawy albo w zakresie działania c. k. Dyrekcyi ruchu, albo celem przedłożenia wniosków c. k. jeneralnej Dyrekcyi w Wiedniu.

W biurze tem, jako jednem z oddziałów podwładnych c. k. Dyrekcyi ruchu w Krakowie, umieszczonem przy ul. Zacisze w domu p. Przeworskiego l. 4 i 5 na II. piętrze, udziela się podczas godzin urzędowych od 9 do 12 rano i od 3 do 5 popołudniu z całą gotowością wszelkich informacyj i wyjaśnień, wchodzących w zakres spraw handlowych a odnoszących się do ruchu na drogach żelaznych.

Przełożonym biura handlowego jest Edward Gąsowski, zastępca tegoż zaś pan Franciszek Bandrowski.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca: Leopold Epstein. W Krakowie. — Czcionkami drukarni Józefa Fischera (obok Zamku król.). — 1889.